

Sygn. akt I ACa 438/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki /spr./
Sędziowie:	SA Małgorzata Gulczyńska SO del. Małgorzata Goldbeck-Malesińska
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **CENTRUM spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. akt IX GC 897/11

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

M. Gulczyńska B. Wysocki M. Goldbeck-Malesińska

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna z siedzibą w W. w pozwie skierowanym przeciwko **pozwanemu (...) Centrum Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.** domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy sprzedaży z dnia 11 października 2010 r. zawartej w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem I. W. w siedzibie Kancelarii Notarialnej prowadzonej w P. przy ul. (...) Repertorium (...) mocą której (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. W.. sprzedała spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. prawo

użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. przy ul. (...) oznaczonej numerami działek: (...) i (...)o łącznym obszarze 3,6123 ha oraz własność budynków na działkach tych posadowionych, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą numer (...) - celem ochrony przysługującej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W. wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. W.. wierzytelności o zapłatę kwoty 30.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2008 r. do dnia zapłaty, wynikającej z weksla własnego wystawionego w dniu 2 maja 1998 r. w G. W.. ze wskazaniem remitenta w osobie K. K. (1) a następnie przeniesionego w drodze indosu na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytowo-akcyjną z siedzibą w W..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r.. Sąd Okręgowy w Poznaniu powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Prezes zarządu komplementariusza powoda ((...) sp. z o.o.) - Z. K. (1) -wraz z żoną I. K. byli założycielami oraz osobami wchodzącymi w skład zarządu spółki A.

Sp. z o.o. (...) działalności (...) Sp. z o.o. była w szczególności sprzedaż hurtowa i detaliczna towarów, w tym sprzętów RTV i AGD.

Z. i I. małżonkowie K. mają córkę - K. K. (1), która wyjechała z Polski do Stanów Zjednoczonych na studia wyższe w roku 1994.

Najważniejszym składnikiem majątku spółki z o.o. (...) było prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. przy ul. (...) działka (...) o powierzchni 1,0251 ha oraz posadowionej na tejże nieruchomości gruntowej nieruchomości budynkowej stanowiącej Centrum Handlowe (...), a także prawa użytkowania wieczystego nieruchomości o łącznej powierzchni 3,6123 ha zabudowanych budynkami stanowiących Centrum (...).

Z uwagi na zaległości finansowe wobec wierzycieli, zarząd spółki A. złożył w 2005 r. wniosek o ogłoszenie jej upadłości.

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2005 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. w sprawie V GU 47/05 ogłosił upadłość układową (...) Sp. z o.o. Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2008 r. zmieniono postanowienie z dnia 24 listopada 2005 r. w przedmiocie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu na ogłoszenie upadłości (...) spółki (...).

W postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kamieniu Pomorskim A. M. w sprawie o sygn. KM 2420/06, spółka (...) S.A. nabyła w dniu 7 września 2009 r., w drodze licytacji 100% udziałów w (...) Sp. z o.o. w upadłości za kwotę 40.450.000 zł. Udziały te przysługiwały wcześniej Z. K. (1) i K. K. (1).

W związku z powyższymi zmianami właścicielskimi w spółce (...), uchwałą nr 3 z dnia 9 listopada 2009 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) podwyższyło kapitał zakładowy spółki (...) z kwoty 50.000 zł do 15.570.000 zł poprzez utworzenie nowych 31.040 udziałów, które w całości objęła (...) S.A., opłacając je gotówką. Natomiast w uchwale nr 5 z tego samego dnia, Nadzwyczajnego Zgromadzenie Wspólników spółki (...) odwołało z zarządu spółki I. K. i Z. K. (1) i powołało na prezesa zarządu Spółki A. S. M. (1) - pracownika (...) S.A.

Kwota uzyskana od (...) S.A. z tytułu zapłaty za nowoutworzone udziały w podwyższonym kapitale zakładowym spółki (...) została przeznaczona na spłatę wszystkich wierzycieli spółki (...), których wierzytelności zostały wciągnięte na listę wierzytelności.

Po zaspokojeniu wszystkich wierzycieli spółki (...), postępowanie upadłościowe tejże toczone się wobec spółki zostało umorzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 12 sierpnia 2010 r.

Jedyną niespłaconą wierzytelnością pozostała nieuznana w toku postępowania upadłościowego wierzytelność wekslowa powoda w wysokości 30.000.000 zł. Postanowieniem z dnia 31 maja 2010 r. Sędzia komisarz oddalił sprzeciw powoda co do odmowy uznania wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Powyższe postanowienie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 23 lipca 2010 r.

Mimo nieuznania wierzytelności wekslowej w toku postępowania upadłościowego, powód w dniu 7 września 2010 r. wezwał spółkę (...) do jej zapłaty. Jednocześnie pismem z dnia 1 października 2010 r. powód poinformował zarząd spółki A. i (...) S.A., że sprzedaż majątku spółki (...) może zostać uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem powoda. Informacja ta została przekazana także innym potencjalnym nabywcom majątku spółki (...) przez opublikowanie ogłoszeń w Gazecie (...) w wydaniu z dnia 4 października 2010 r. oraz złożenie pisma zawierającego takie ostrzeżenie do akt księgi wieczystej.

Po rozpatrzeniu zażalenia jednego z wierzycieli na postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego spółki (...), syndyk masy upadłości przekazał zarządowi spółki A. władztwo nad jej majątkiem w dniu 11 października 2010 r.

Przed dniem 11 października 2010 r. (...) S.A. nabyła 100% udziałów w spółkach (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. Spółki te zostały założone przez A. D. oraz M. S. i działały do dnia 8 października 2010 r. pod firmami (...) sp. z o.o. (poprzednia firma spółki (...) sp. z o.o.) i (...) sp. z o.o. (poprzednia firma spółki (...) sp. z o.o.) i nie prowadziły do czasu zakupu ich przez (...) S.A. żadnej działalności gospodarczej, czekając na inwestora, który nabędzie w nich udziały i wykorzysta je dla realizacji własnych zamierzeń gospodarczych.

Po nabyciu udziałów w spółkach (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. ich jedyny udziałowiec (...) S.A. dokonał podwyższenia kapitału zakładowego tychże spółek do kwot odpowiednio 42.300.000 zł i 13.750.000 zł obejmując wszystkie nowoutworzone udziały w kapitale zakładowym.

W dniu 11 października 2010 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. podjęło uchwałę nr (...) zgodnie z którą postanowiło przeznaczyć fundusze rezerwowe w kwocie 30.180.000 zł na cele umorzeniowe, a następnie w uchwale nr (...) postanowiło umorzyć 16.762 przysługujące (...) S.A. udziały w kapitale zakładowym o wartości nominalnej 8.381.000 zł, za wynagrodzeniem 30.179.981 zł, które to wynagrodzenie miało zostać wypłacone z czystego zysku spółki (...) w dniu odbycia zgromadzenia. (...) S.A. wyraziła zgodę na umorzenie udziałów na w/w warunkach.

W podjętej w tym samym dniu uchwale nr (...) Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) postanowiło umorzyć kolejne 14.368 udziałów przysługujących (...) S.A. w kapitale zakładowym spółki (...) o wartości nominalnej 7.184.000 zł, za wynagrodzeniem w kwocie 25.869.584 zł. Wynagrodzenie to miało zostać zapłacone w ciągu jednego tygodnia od dnia rejestracji obniżenia kapitału zakładowego w Sądzie Rejestrowym. W związku z powyższym dokonano obniżenia kapitału zakładowego w spółce (...) z kwoty 15.570.000 zł do kwoty 5.000 zł.

Spółka (...) S.A. wyraziła zgodę na umorzenie udziałów na w/w warunkach.

W dniu 11 października 2010 r. (...) sp. z o.o. nabyła od (...) S.A. łącznie 31.130 udziałów w swoim kapitale zakładowym celem ich umorzenia.

Jednocześnie uchwałą nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. wyrażono zgodę na zbycie przez spółkę (...):

a) prawa użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w G. W., przy ulicy (...), działka nr (...) o obszarze 1,0251 ha, wraz z własnością wybudowanego na tej działce budynku o powierzchni użytkowej 21.327,17 m⁽²⁾, stanowiącego

Centrum Handlowe (...), dla których Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...), za cenę 42.300.000 zł,

b) prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W., działki nr (...) o łącznej powierzchni 3,6123 ha wraz z własnością wybudowanych na tych działkach budynków, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości położonej w G. W., działka nr (...), o powierzchni 0,1365 ha, dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...) - stanowiących Centrum (...),

c) prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. przy ulicy (...), działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,4463 ha wraz z własnością wybudowanego na tych działkach budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. działka nr (...), o powierzchni 0.2542 ha wraz z własnością wybudowanych na tych działkach budynków, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...), jak również własności nieruchomości położonej w G. W.. przy ulicy (...), działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,7559 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości położonej w G. W., działka nr (...), o powierzchni 0,3967 ha, dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...) - stanowiących Magazyny (...).

przy czym prawa wskazane w pkt b) i c) miały zostać sprzedane za kwotę 13.750.000 zł plus podatek VAT, na warunkach według uznania zarządu spółki A..

W dniu 11 października 2010 r. spółka (...), reprezentowana przez jej prezesa S. M. (2) sprzedała spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W., działki nr (...) o łącznej powierzchni 3,6123 ha wraz z własnością wybudowanych na tych działkach budynków, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...), a także prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. przy ulicy (...), działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,4463 ha wraz z własnością wybudowanego na tych działkach budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...), prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. działka nr (...), o powierzchni 0.2542 ha wraz z własnością wybudowanych na tych działkach budynków, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, dla których to praw Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...), jak również własności nieruchomości położonej w G. W.. przy ulicy (...), działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,7559 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Wskazane wyżej prawa użytkowania wieczystego i prawo własności zostało sprzedane za łączną kwotę 13.599.090 zł netto plus podatek VAT. Kwota ta miała zostać zapłacona sprzedającej spółce najpóźniej do dnia 30 stycznia 2011 r.

W dniu 11 października 2010 r. została zawarta między (...) sp. z o.o., a (...) Centrum sp. z o.o. warunkowa umowa sprzedaży prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości położonej w G. W., działka nr (...), o powierzchni 0,1365 ha, dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości położonej w G. W., działka nr (...), o powierzchni 0,3967 ha, dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Umowę tę zawarto pod warunkiem, że Prezydent G. W.. nie wykona przysługującego mu prawa pierwokupu. Cenę sprzedaży nieruchomości określono na kwotę 150.910 zł netto. Kwota ta miała zostać zapłacona do dnia 30 stycznia 2011 r.

W dniu 11 października 2010 r. spółka (...), reprezentowana przez prezesa zarządu S. M. (2) sprzedała spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G. W.. przy ulicy (...), działka nr (...) o obszarze 1,0251 ha, wraz z własnością wybudowanego na tej działce budynku o powierzchni użytkowej 21.327,17 m⁽²⁾,

stanowiącego Centrum Handlowe (...), dla których Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Cena sprzedaży w/w praw została między stronami umowy ustalona na kwotę 42.300.000 zł netto plus podatek VAT. Powyższa kwota miała zostać zapłacona w ratach. Kwota 30.179.981 zł netto miała zostać uiszczona sprzedającemu w dniu podpisania umowy, a kwota 12.120.019 zł netto w terminie do dnia 30 stycznia 2011 r. Zapłacona przez pozwanego kwota 30.179.981 zł netto została przeznaczona w całości przez spółkę (...) na zapłatę (...) S.A. za nabyte od tej spółki udziały w celu ich umorzenia.

W dniu 30 listopada 2010 r. zostało między (...) S.A. i (...) sp. z o.o. zawarte „porozumienie dot. przekazu”. W umowie tej wskazano, że w związku z niezapłaceniem przez spółki (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. części ceny sprzedaży za prawa użytkowania wieczystego i prawa własności nabyte od (...) sp. z o.o., spółka ta nie ma środków na regulowanie własnych zobowiązań. Z uwagi na to (...) zobowiązała się zapłacić na (...) sp. z o.o., na jej żądanie kwotę 12.331.000 zł. (...) sp. z o.o. upoważniła (...) S.A. do przyjęcia świadczeń pieniężnych od swoich dłużników (...) Centrum sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. Uiszczenie powyższych zobowiązań przez dłużników (...) sp. z o.o. (wynoszących łącznie 12.331.000 zł), będzie skutkowało wygaśnięciem zobowiązania (...) sp. z o.o. do zwrotu (...) S.A. powyższej kwoty przekazanej jej zgodnie z umową z dnia 30 listopada 2010 r.

W dniu 31 grudnia 2010 r. została zawarta umowa factoringu pełnego między (...) sp. z o.o., a (...) S.A., zgodnie z którą (...) S.A. zobowiązała się do wykupu wierzytelności faktora (... sp. z o.o.) celem ich monitorowania, inkasowania i rozliczenia. Przedmiotem umowy były trzy wierzytelności przysługujące spółce (...) w związku z zawartymi w dniu 11 października 2010 r. wyżej opisanymi umowami sprzedaży praw użytkowania wieczystego i prawa własności. Wierzytelności te obejmowały należności wobec spółek (...) w kwotach: 16.590.889,80 zł i 184.110,20 zł, a także (...) sp. z o.o. w kwocie 51.606.000 zł (wszystkie kwoty brutto). Część tych wierzytelności odpowiednio w kwotach 13.598.983,30 zł, 150.910 zł i 42.299.671,70 zł spółka (...) przeniosła odpłatnie na spółkę (...) S.A. (...) za nabyte nieruchomości miały być zapłacone przez A. W. w ratach wskazanych w treści umowy. Za wykonanie powyższej umowy spółka (...) zobowiązała się zapłacić (...) S.A., wynagrodzenie w kwocie 560.000 zł netto plus podatek VAT.

Po wszczęciu przez Sąd postępowania upadłościowego w stosunku do spółki (...), Z. K. (2) próbował odzyskać kontrolę nad spółką (...). W tym celu w 2008 r. znalazł kupca na centrum handlowo - logistyczne P., którym miała być spółka (...). Z otrzymanej ceny sprzedaży zamierzał spłacić należności wierzycieli spółki. Transakcja sprzedaży nie doszła jednak do skutku, gdyż na skutek zaskarżenia układu przez jednego z wierzycieli, zmieniono opcję postępowania upadłościowego z układowego, na postępowanie zmierzające do likwidacji majątku spółki (...). W takiej sytuacji, Z. K. (1), wraz ze spółką (...) zawiązał spółkę (...).

Była to spółka celowa, utworzona dla zakupu całości przedsiębiorstwa spółki (...). Przedsiębiorstwo spółki (...) miało być zakupione od syndyka za około 60.000.000 zł.

Spółka (...) zebrała około 30.000.000 zł, a pozostałe 30.000.000 zł miało zostać zapłacone w drodze kompensaty z wierzytelnością wekslową spółki (...) wobec (...) sp. z o.o., indosowaną na powoda przez K. K. (1). Sędzia komisarz nie zgodził się jednak na sprzedaż całego przedsiębiorstwa spółki (...).

20 maja 2009 r. sporządzono oświadczenie o wzajemnym wydaniu weksli. W oświadczeniu tym wskazano, że K. K. (1) jest remitentem weksła własnego wystawionego w G. W.. w dniu 20 maja 1998 r. na jej zlecenie przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. W., na kwotę 30.000.000 zł. Powyższa wierzytelność wekslowa została indosowana przez remitenta weksła na rzecz powoda, w zamian za co powód wystawił w dniu 20 maja 2009 r. na zlecenie remitenta indosowanego weksła weksel własny, płatny bez protestu za okazaniem w G. W.. na kwotę 30.000.000 zł plus 5% odsetek. Zgodnie z oświadczeniem, wzajemne wydanie obu weksli nastąpiło w dniu 20 maja 2009 r.

W dokumencie weksła własnego wystawionego na rzecz K. K. (1) przez (...) sp. z o.o. wskazano jako datę jego wystawienia dzień 2 maja 1998 r., a datę płatności ustalono na dzień 2 maja 2008 r. Weksel miał być płatny bez protestu na zlecenie remitenta weksła. W imieniu spółki (...), weksel podpisała I. K., która przybiła na nim pieczęć spółki oraz własną pieczęć imienną, ze wskazaniem, że pełni ona funkcję prezesa zarządu spółki A.. Na wekslu zamieszczono klauzulę o ustąpieniu przez remitenta weksła na rzecz (...) sp. z o.o. spółka komandytowa akcyjna,

bez obligu. Oświadczenie to opatrzone datą 20.05.2009 r. i wskazano, że sporządziła je w M. K. K. (1), która złożyła pod klauzulą indosu własnoręczny podpis. Fakt wystawienia weksła, a co za tym idzie zaciągnięcia przez spółkę (...) zobowiązania wekslowego, nie został ujawniony w księgach (...) spółki (...).

Powyższy weksel nie został wystawiony w dniu 2 maja 1998 r. lecz w kwietniu lub maju 2009 r.

28 sierpnia 2009 r. w/w weksel został okazany przez A. S. notariuszowi E. B. w prowadzonej przez tego notariusza kancelarii notarialnej w G. W.. przy ul. (...).

30 września 2009 r. Z. K. (1), działając w imieniu spółki (...), jako wice prezes zarządu złożył oświadczenie o uznaniu przez spółkę (...) wierzytelności wekslowej wynikającej z wystawionej na rzecz K. K. (1) weksła własnego.

28 grudnia 2009 r. powód zgłosił wierzytelność wekslową nabytą w drodze indosu od K. K. (1) syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. celem umieszczenia jej na liście wierzytelności. Zarówno syndyk, jak i upadły odmówili uznania powyższej wierzytelności. Powód zgłosił sprzeciw co do odmowy uznania, który został przez sędziego komisarza oddalony postanowieniem z dnia 31 maja 2010 r. Postanowieniem z dnia 23 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. oddalił zażalenia powoda na powyższe postanowienie.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. regulującym instytucję skargi paulińskiej w polskim systemie prawa cywilnego, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Wskazane powyżej przesłanki muszą być przy tym spełnione łącznie, by móc skorzystać z roszczenia przewidzianego w tym przepisie tj. skutecznie domagać się przed sądem uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela.

W art. 527 § 2 k.c. ustawodawca określił, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był poprzednio.

Za bezsporny należało uznać fakt dokonania czynności prawnej między pozwanym a osobą trzecią, której uznania za bezskuteczną domagał się powód. W dniu 11 października 2010 r. spółka (...) sprzedała bowiem pozwanemu prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w G. W.. przy ulicach (...), zabudowanych budynkami stanowiącymi Centrum (...).

W ocenie Sądu spełniona została także przesłanka pokrzywdzenia tą czynnością wierzycieli (...) sp. z o.o. Na skutek sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nastąpił stan niewypłacalności spółki (...) rozumiany jako niemożność zaspokojenia wierzytelności powoda o zapłatę 30.000.000 zł. W wyniku dokonanej czynności z majątku spółki (...) został usunięty składnik majątku o znacznej wartości (co najmniej kilkunastu milionów złotych), a w zamian spółka (...) nie otrzymała środków pieniężnych o wartości ekwiwalentnej do wartości sprzedanego prawa użytkowania wieczystego, z których to środków mogłaby zaspokoić roszczenia wierzycieli, w tym roszczenie powoda o zapłatę kwoty 30.000.000 zł. Należy przy tym zauważyć, że wraz z zawarciem kwestionowanej w niniejszej sprawie umowy sprzedaży spółka (...) zawarła w tym samym dniu umowy sprzedaży praw użytkowania wieczystego i praw własności innych nieruchomości ze spółką (...) sp. z o.o. W wyniku tych umów oraz umowy zawartej z pozwaną wyzbyła się w zasadzie wszystkich istotnych składników majątku, z których mogłoby nastąpić zaspokojenie jej wierzycieli, nie uzyskując w zamian składników majątkowych (w tym zwłaszcza środków pieniężnych) w ekwiwalentnej wysokości.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zachodzi związek przyczynowy między umową sprzedaży prawa użytkowania wieczystego zawartą przez (...) sp. z o.o. z pozwanym a powstaniem, czy pogłębieniem się stanu niewypłacalności spółki (...). Gdyby bowiem nie dokonano w/w czynności prawnej, w majątku spółki (...) nadal pozostawałoby prawo

użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkami stanowiącymi centrum logistyczne, do którego egzekucję mogliby skutecznie kierować wierzyciele spółki (...).

Z uwagi na powiązania kapitałowe spółki pozwanej oraz (...) sp. z o.o. z (...) S.A. należy stwierdzić, że zarówno spółka (...), jak i pozwana spółka w chwili zawierania umowy sprzedaży wiedziały o skierowaniu w stosunku do nich przez powoda roszczenia o zapłatę wierzytelności wynikającej z weksla. Wprawdzie wierzytelność ta nie została uznana przez sędziego komisarza w postępowaniu upadłościowym spółki (...), o którym wiedzę miała (...), gdyż nabyła w jego trakcie udziały w spółce (...), ale mimo to powód nadal formułował w stosunku do spółki (...) żądania jej zaspokojenia. Wysłał on zresztą do spółki (...) i (...) S.A. ostrzeżenie, że zbycie istotnych składników majątku spółki (...) będzie uważał za bezskuteczne w stosunku do niego. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu (...) S.A. zakupiła udziały w pozwanej spółce w celu nabycia przez tą spółkę istotnego składnika majątku spółki (...) i uniemożliwienie przez to wyegzekwowanie przez powoda swojej wierzytelności wekslowej z majątku spółki (...), gdyby sąd w procesie wytoczonym przez powoda przeciwko spółce (...), uznał za zasadne roszczenie wynikające z weksla.

Powyższą tezę uzasadnia także okoliczność, że kwestionowana przez powoda umowa sprzedaży między A., a pozwaną została zawarta bezzwłocznie po przekazaniu przez syndyka, zarządowi spółki A. władztwa nad spółką.

Z okoliczności tych wynika, że czynność ta była wcześniej zaplanowana i została dokonana w celu jak najszybszego wyprowadzenia istotnych składników majątku ze spółki (...) celem uniemożliwienia zaspokojenia się z niego wierzycieli spółki. Umowa sprzedaży została także połączona z kilkoma innymi czynnościami prawnymi dokonanymi w ramach grupy kapitałowej w skład której wchodziły spółki zależne od (...) S.A. m.in. umorzeniem udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) po ich nabyciu od (...) S.A. W następstwie tych czynności spółka (...) stała się dłużnikiem (...) S.A. z tytułu ceny za udziały nabyte w celu umorzenia.

Powyższa okoliczność w powiązaniu z innymi dokonanymi czynnościami w ramach grupy kapitałowej doprowadziła do sytuacji, w której spółka (...) nie otrzymała środków pieniężnych za sprzedane prawa, ekwiwalentnych do wartości tychże praw, które to środki mogły być przeznaczone na zaspokojenie innych poza (...) S.A., wierzycieli spółki (...).

Zatem w chwili zawierania umowy sprzedaży z pozwaną spółką, spółka (...) wiedziała, że na skutek dokonanej czynności jej majątek ulegnie znacznemu zmniejszeniu, co uniemożliwi zaspokojenie wierzytelności powoda, w sytuacji gdyby sąd w procesie uznał ją za zasadną. O powyższej okoliczności wiedziała też pozwana spółka wchodząca w skład tej samej grupy kapitałowej (...) spółka (...) i mająca tego samego prezesa zarządu.

Jednakże w ocenie Sądu powód w trakcie procesu nie wykazał, by w wyniku dokonanej czynności, zwiększył się majątek pozwanej spółki. Dla udowodnienia powyższej okoliczności koniecznym było bowiem ustalenie, że pozwana spółka zapłaciła za nabyte od (...) sp. z o.o. prawa użytkowania wieczystego kwotę, która nie odpowiadała rzeczywistej wartości zbywanych przez (...) sp. z o.o. praw. Dla stwierdzenia tego faktu koniecznym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność rzeczywistej wartości prawa użytkowania wieczystego wraz z posadowionym na nim budynkiem i odniesienie tak ustalonej kwoty do wysokości ceny sprzedaży zapłaconej przez pozwanego.

Powód na którym spoczywał ciężar dowodu, nie złożył jednak w trakcie procesu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego powołując się jedynie na operat szacunkowy sporządzony przez E. L., którego wartość dowodowa została zakwestionowana przez pozwanego. W takiej sytuacji nie można było na jego podstawie dokonać ustalenia rzeczywistej wartości zbytych pozwanemu praw, gdyż dokument ten można było jedynie rozpatrywać w kategorii dokumentu prywatnego, który zgodnie z art.245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba go podpisująca złożyła oświadczenie o treści wskazanej w tym dokumencie. Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że powód nie wykazał by pozwany uzyskał korzyść majątkową z umowy sprzedaży zwartej z (...) sp. z o.o. rozumianą jako zwiększenie majątku pozwanego w porównaniu ze stanem sprzed umowy.

Należy jednak zauważyć, że jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 1999 r. I CKN 287/98 LEX 147235 na gruncie art. 527 k.c. do przyjęcia, że osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co

spowodowało zmianą w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli. Osoba trzecia uzyskuje „korzyść majątkową” w rozumieniu art. 527 k.c. także wtedy, gdy płaci za rzecz nabytą od dłużnika cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy. W art. 527 k.c. nie chodzi o korzyść majątkową w sensie potocznym, utożsamianą np. z nabyciem rzeczy za cenę niższą od wartości tej rzeczy - w takim przypadku za „korzyść” uważa się różnicę między wartością rynkową rzeczy a zapłaconą ceną. Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 kc. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 października 1999 r., I ACa 638/9. OSA 2002, z. 2, poz. 14).

Przy przyjęciu takiego rozumienia korzyści majątkowej uzyskiwanej przez osobę trzecią na skutek dokonania z dłużnikiem czynności prawnej powodującej pokrzywdzenie wierzycieli, należy stwierdzić, że pozwana spółka uzyskała korzyść z umowy sprzedaży zawartej z (...) sp. z o.o. Na skutek zawarcia tej umowy, pozwany nabył bowiem prawa, które weszły w skład jego majątku.

Dla przyjęcia, że wytoczone przez powoda powództwo jest uzasadnione konieczne było wykazanie przez niego jeszcze jednej przesłanki warunkującej skuteczność skargi paulińskiej, a mianowicie istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności. Powód podnosił w trakcie procesu, że przysługuje mu w stosunku do spółki (...) wierzytelność z weksla, nabyta w drodze indosu od pierwotnego remitenta weksla -K. K. (1).

Z dokumentu weksla, z którego powód wywodzi istnienie swojej wierzytelności wynika, że został on wystawiony w dniu 2 maja 1998 r. przez (...) sp. z o.o. na kwotę 30.000.000 zł, jako weksel własny płatny bez protestu na rzecz K. K. (1) w dniu 2 maja 2008 r. Weksel został podpisany przez I. K., która opatrzyła weksel pieczęcią firmową spółki (...) oraz swoją pieczęcią imienną- prezesa zarządu tejże spółki.

Pozwany w trakcie procesu kwestionował istnienie wierzytelności wekslowej podnosząc m.in. że weksel nie został wystawiony w dacie w nim wskazanej i brak jest jakiegokolwiek stosunku prawnego leżącego u podstaw jego wystawienia. Pozwany kwestionował też skuteczność dokonania cesji wierzytelności wekslowej przez remitenta weksla na rzecz powoda.

W ocenie Sądu w/w weksel nie został wystawiony w dacie wskazanej w nim jako data jego wystawienia tj. 2 maja 1998 r. Powyższy wniosek wynika z analizy okoliczności faktycznych sprawy, a zwłaszcza zeznań Z. K. (1), I. K. i K. K. (1). I. i Z. K. (1) podnosili w swoich zeznaniach, że weksel został wystawiony w 1998 r. w celu zabezpieczenia przyszłości córki K. K. (1). Dlatego też w wekslu tym wpisano, że będzie płatny za 10 lat. W ocenie Sądu twierdzenia te są niewiarygodne. Opierając się na zasadach doświadczenia życiowego należy stwierdzić, że wystawienie przez spółkę prawa handlowego weksla płatnego za 10 lat, nie może stanowić zabezpieczenia finansowego przyszłości dziecka udziałowców, a zarazem członków zarządu tejże spółki. Biorąc pod uwagę zmienność koniunktury gospodarczej, a zwłaszcza fakt, że widniejąca na wekslu data jego wystawienia przypada na stosunkowo krótki czas po transformacji ustrojowej w naszym kraju, należy stwierdzić, że perspektywa istnienia zdolności spółki (...) do uregulowania za 10 lat zobowiązania wekslowego na kwotę 30.000.000 zł mogła budzić duże obawy tym bardziej, że spółka (...) dopiero rozpoczynała w tamtym czasie inwestycje, które mogły lecz nie musiały, przynieść jej profity w przyszłości. W takiej sytuacji nieprawdopodobnym wydaje się by rodzice K. K. (1), którzy posiadali doświadczenie i wiedzę co do mechanizmów wolnorynkowych, chcąc zabezpieczyć przyszłość dziecka, zdecydowali się na wystawienie weksla płatnego za 10 lat.

Istniała bowiem możliwość skorzystania z innych możliwości zainwestowania w przyszłość finansową dziecka, które dawały dużo wyższe prawdopodobieństwo uzyskania zakładanych środków finansowych za dziesięć czy kilkanaście lat.

Biorąc pod uwagę fakt, że z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż decydując się na inwestowanie w zabezpieczenie finansowe dzieci na przyszłość, rodzice wybierają inwestycje dające poczucie bezpieczeństwa tj. gwarantujące uzyskanie w przyszłości zakładanego poziomu środków finansowych, małżonkowie K. chcąc zabezpieczyć przyszłość córki zainwestowałyby np. w nieruchomości, polisę ubezpieczeniową obligacje czy wieloletni plan oszczędnościowy, a nie wystawiali weksel nie mogąc być pewnym, że wskazana w nim wierzytelność będzie za 10 lat możliwa do wyegzekwowania.

Poza tym całkowicie niewiarygodne są zeznania świadka K. K. (1), z których wynikało, że otrzymany od ojca weksel na tak znaczną sumę, który miał zabezpieczać jej przyszłość finansową był przez nią przechowywany w szufladzie biurka i narażony przez to np. na kradzież czy zniszczenie w trakcie pożaru. Zachowanie takie byłoby bowiem całkowicie irracjonalne.

Godnym podkreślenia jest także to, że nikt oprócz małżonków K. i ich córki nie wiedział do 2009 r. o istnieniu weksła.

Zaciągnięcie zobowiązania wekslowego przez spółkę (...) nie zostało także uwidocznione w księgach rachunkowych spółki, co w sytuacji gdy spółka ubiegała się o kredyt bankowy mogło narazić członków zarządu spółki na odpowiedzialność karną, gdyż na skutek zatajenia faktycznego poziomu zobowiązań doprowadziliby bank do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem (podjęcia decyzji o udzieleniu kredytu bez znajomości rzeczywistej sytuacji finansowej podmiotu ubiegającego się o kredyt).

Trudno przypuszczać, by małżonkowie K., posiadający doświadczenie w działalności gospodarczej, narazili się świadomie na odpowiedzialność karną, zatajając przed bankiem fakt istnienia zobowiązania wekslowego spółki (...) na tak znaczną kwotę. Należy także zauważyć, że mimo toczącego się od 2005 r. postępowania upadłościowego spółki (...), K. K. (1), posiadająca rzekomo wierzytelność wekslową w stosunku do spółki, nie zgłosiła jej w toku tego postępowania. O ile zachowanie takie można racjonalnie wytłumaczyć w okresie, w którym postępowanie upadłościowe toczyło się jako postępowanie z możliwością zawarcia układu (ujawnienie tak wysokiej wierzytelności mogłoby doprowadzić do niemożności zawarcia układu) o tyle nie sposób znaleźć takiego wytłumaczenia w sytuacji gdy w kwietniu 2008 r. nastąpiła zmiana opcji postępowania upadłościowego z układowej na likwidacyjną tym bardziej, że zgodnie z treścią weksła, z dniem 2 maja 2008 r. wierzytelność wekslowa stawała się wymagalna (minął bowiem 10 letni termin, po którym wg intencji małżonków K., ich córka miała uzyskać kwotę wskazaną w wekslu). Nie zgłoszenie wierzytelności wekslowej do masy upadłościowej bezzwłocznie po zmiany opcji postępowania upadłościowego mogło doprowadzić do sytuacji, w której K. K. (1) nie uzyskałaby nawet częściowego zaspokojenia swojej wierzytelności w toku postępowania upadłościowego.

W ocenie Sądu nie zgłoszenie powyższej wierzytelności wekslowej do masy upadłości świadczy o tym, że nie istniała ona w 2008 r. kiedy to nastąpiła zmiana opcji postępowania upadłościowego. Powyższe prowadzi do wniosku, że weksel został wystawiony dopiero w 2009 r. na krótko przed 20 maja 2009 r. kiedy po raz pierwszy miała obejrzeć go osoba trzecia (A. S., który podpisał w tym dniu oświadczenie o wymianie weksli). Powyższa okoliczność wynika zdaniem Sądu także z zeznań Z. K. (1), który stwierdził, że po ogłoszeniu upadłości spółki (...), próbował on znaleźć kupca na centrum handlowe wchodzące w skład majątku spółki, aby z ceny sprzedaży spłacić wierzycieli i odzyskać kontrolę nad spółką. Z uwagi na zaskarżenie układu przez jednego z wierzycieli, nastąpiła jednak zmiana opcji postępowania upadłościowego z układowej na likwidacyjną w związku z czym upadły plany sprzedaży centrum handlowego inwestorowi. Po zmianie opcji postępowania upadłościowego Z. K. (1) utworzył spółkę (...), która to spółka została zarejestrowana w KRS w kwietniu 2009 r.

Spółka ta została utworzona jako spółka celowa dla zakupienia przedsiębiorstwa spółki (...), przy czym jak stwierdził Z. K. (1) w swoich zeznaniach, cena sprzedaży przedsiębiorstwa miała wynosić około 60.000.000 zł, z (...) spółka (...) zgromadziła jedynie 30.000.000 zł. Brakowało jej w związku z tym 30.000.000 zł, która to kwota zgodnie z zeznaniami Z. K. (1), miała zostać zapłacona na zasadzie potrącenia z wierzytelnością wekslową przysługującą spółce (...) wobec spółki (...), a wynikającą z indosowania weksła wystawionego przez A. na rzecz K. K. (1).

Powyższe okoliczności prowadzą zdaniem Sądu do wniosku, że kwestionowany przez pozwanego weksel został wystawiony dopiero w kwietniu lub maju 2009 r. w związku z brakiem środków finansowych na wykup przedsiębiorstwa spółki (...) od syndyka.

Wniosek ten potwierdza wskazany wyżej brak wiedzy jakiegokolwiek osoby trzeciej o wystawieniu weksła przed tą datą oraz nie zgłoszenie wynikającej z niej wierzytelności do listy wierzytelności po zmianie w kwietniu 2008 r., opcji postępowania upadłościowego spółki (...) z układowej na likwidacyjną.

Skoro weksel wystawiono w kwietniu lub maju 2009 r. to należy przyjąć, że zobowiązanie wekslowe w imieniu spółki (...) mogła w tym czasie zaciągnąć skutecznie I. K., która do listopada 2009 r. pełniła funkcję prezesa zarządu tejże spółki.

Wystawiony przez spółkę (...) weksel jest jednak nieważny, gdyż data faktycznego jego wystawienia jest późniejsza, niż wskazany w wekslu termin płatności.

W ocenie Sądu wystawienie weksla z umieszczeniem na nim wcześniejszej daty wystawienia oraz daty płatności było spowodowane dążeniem Z. K. (1) do uwiarygodnienia istnienia stosunku leżącego u podstaw wystawienia weksla, którym miało być zabezpieczenie w przyszłości sytuacji finansowej K. K. (1).

W ocenie Sądu z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, iż brak było jakiegokolwiek stosunku prawnego leżącego u podstaw wystawienia weksla.

Dodatkowo Sąd wskazał, że nawet gdyby uznać, że wystawiony przez spółkę (...) weksel jest ważny, to nie można by przyjąć, że doszło do skutecznego indosowania weksla przez K. K. (1) na rzecz powoda. Wskazany na wekslu indos został bowiem dokonany po wynikającym z weksla terminie płatności, w związku z czym zastosowanie znajduje do niego podzielany przez Sąd Okręgowy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2008r. wydanym w sprawie I CSK 488/07 zgodnie z którym, indos po upływie terminu ustanowionego do dokonania protestu z powodu niezapłacenia ma skutki przelewu, choćby posiadacz weksla został zwolniony od sporządzenia protestu. Uregulowany w art. 509 k.c., przelew wierzytelności, w odróżnieniu od indosu weksla przed terminem płatności, jest czynności prawną kausalną.

W ocenie Sądu Okręgowego za causa określonej czynności prawnej należy uznać typowy cel tejże czynności (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2007r. II UK 211/07 LEK nr 863994). Brak lub wadliwość causae dla czynności prawnych kausalnych powoduje ich bezwzględną nieważność, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r. IV CSK 299/10LEX 784969).

W analizowanej sprawie powód podnosił, że indos weksla został dokonany przez K. K. (1) w związku z wystawieniem przez powoda na rzecz K. K. (1) weksla opiewającego na tą samą kwotę. Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie wynika jednak by otrzymanie weksla od spółki (...) było rzeczywistym celem indosowania na powoda przez K. K. (1) weksla wystawionego przez spółkę (...). Jak wynika z zeznań K. K. (1) weksel ten został indosowany na prośbę jej ojca Z. K. (1), który prosił ją o dokonanie takiego indosu nie wyjaśniając bliżej przyczyn złożenia takiej prośby.

Z okoliczności sprawy wynika z kolei, że faktyczną przyczyną złożenia na wekslu oświadczenia o indosie był fakt, że wierzytelność wekslowa była potrzebna spółce (...), gdyż brakowało jej środków na zakup od syndyka przedsiębiorstwa spółki (...). W takiej sytuacji nie można mówić o istnieniu causa dokonania przelewu wierzytelności wekslowej przez K. K. (1) na rzecz powodowej spółki.

Dokonany w dniu 20 maja 2009r. indos weksla należałoby więc uznać za nieważny, co z kolei skutkowałoby stwierdzeniem, że powód nie nabył skutecznie od K. K. (1) wierzytelności wekslowej.

Ze względu na powyższe Sąd uznał powództwo za bezzasadne i orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako przegrywającego proces.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżył go w całości. Powód zarzucał orzeczeniu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 101, art. 102 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez ustalenie treści zobowiązania wekslowego w zakresie daty wystawienia weksla na podstawie okoliczności nie znajdujących wyrazu w treści weksla;

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 247, art. 236, art. 258 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania strony przeciwko osnowie dokumentu weksla, a także niezgodnie z wnioskami dowodowymi powoda i postanowieniami Sądu o przeprowadzeniu rzeczonych dowodów;
- naruszenie art. 527 §1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że przewidziana tym przepisem przesłanka „korzyści majątkowej” nie zachodzi w sytuacji ekwiwalentności świadczeń objętych zaskarżoną czynnością, oraz jego niezastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że w badanej sprawie wskutek zaskarżonej czynności prawnej pozwana spółka nie uzyskała „korzyści majątkowej”;
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, że zgłoszona w sprawie wierzytelności wekslowa oraz stosunek kauzalny indosu weksla nie istnieją.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych. Ponadto powód wniósł o zawieszenie postępowania apelacyjnego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania sądowego przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wlkp. w sprawie o sygn. akt IC 158/12.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te poczynione zostały w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Ocena mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w sposób skuteczny podważone w apelacji.

Dotyczy to w pierwszej kolejności ustaleń sądu co do daty i okoliczności sporządzenia spornego weksla.

Polemika apelacji w tym przedmiocie sprowadza się jedynie do prezentowania przez skarżącego własnej, konkurencyjnej w stosunku do ustaleń sądu, wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę materiału dowodowego.

W tej sytuacji nie może być mowy o naruszeniu przez sąd przepisu art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym

ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i

zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Niezależnie od tego uznać należy, że to właśnie wersja forsowana w toku postępowania przez powoda jest całkowicie niewiarygodna i pełna wewnętrznych sprzeczności.

I tak, strona powodowa nie przedstawiła przekonującej argumentacji, uzasadniającej brak ujawnienia przedmiotowego weksla w dokumentacji księgowej spółki (...).

Nielogiczne są wyjaśnienia św. I. K. oraz św. Z. K. (1), którzy tłumaczyli to chęcią ukrycia tej informacji przed bankiem, z którym w 1998r negocjowali kredyt dla spółki.

Skoro bowiem weksel miał być płatny dopiero po wielu latach, nie było w takim przypadku żadnych przeszkód, aby wstrzymać się z jego wystawieniem, lub choćby puszczeniem w obieg (dopiero z ostatnio wymienionym zdarzeniem powstawało zobowiązanie wekslowe wystawcy) do czasu załatwienia spraw związanych z kredytem.

Niewiarygodne są też zeznania w/w osób oraz ich córki, zgodnie z którymi wystawienie weksla miało zabezpieczać na przyszłość pod względem finansowym remitenta – K. K. (1).

Niezależnie od przekonującej argumentacji sądu I instancji w tym względzie, kłóciło się to z jednoczesnym mocnym akcentowaniem przez I. i Z. K. (1) ich determinacji, aby rozwijać spółkę, a przede wszystkim, aby kontrola nad spółką pozostawała wyłącznie w rękach rodziny.

Tymczasem wystawienie i wydanie weksla stwarzałoby niebezpieczeństwo, że zostanie on przeniesiony indosem na osoby trzecie, które, dysponując olbrzymiej wartości wierzytelnością wobec spółki, mogłyby poważnie zagrozić jej egzystencji bądź próbować przejąć nad nią kontrolę.

W tym kontekście wystawianie omawianego weksla jawiłoby się jako irracjonalne, sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i podstawowymi zasadami postępowania w biznesie.

Prawidłowo zatem sąd I instancji przyjął, iż weksel wystawiony został w 2009r, w związku z zamiarem wykupienia od syndyka majątku pozostającej w upadłości spółki (...).

Nie ma przy tym podstaw do przyjęcia, że ustalenie takie dokonane zostało aż naruszeniem wskazywanych w apelacji przepisów prawa procesowego, tzn. art. 247 kpc, art. 236 kpc oraz art. 258 kpc.

Przede wszystkim wymaga zwrócenia uwagi, że prawem i zarazem obowiązkiem sądu jest ustalenie niezbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy stanu faktycznego na podstawie treści wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów (naturalnie, z wyjątkiem dowodów niedopuszczalnych z mocy prawa lub sprekludowanych) oraz oceny ich wiarygodności.

Nie ma natomiast decydującego znaczenia, czy dane ustalenie odpowiada tezie wniosku dowodowego czy też wydanego na jej podstawie postanowienia dowodowego (art. 236 kpc).

Oczywiste jest z kolei, że ustalenia faktyczne sądu nie muszą być zgodne z twierdzeniami objętymi wnioskiem dowodowym (tezą dowodową). Przeciwnie, na podstawie przeprowadzonego dowodu sąd może dokonać także ustaleń faktycznych niekorzystnych dla strony wnioskującej o jego przeprowadzenie, a zgodnych z twierdzeniami strony przeciwnej.

W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w odpowiedzi na pozew pozwany wyraźnie podnosił zarzut nieistnienia wiarygodności wekslowej oraz twierdzenie o podpisaniu weksla w obliczu odwołania z zarządu spółki I. i Z. K. (1) albo już po ich odwołaniu.

Obowiązkiem sądu było zatem odniesienie się do tego rodzaju twierdzeń, również na podstawie oceny dowodów zawnioskowanych przez stronę powodową.

Dodać jednak wypada, że w postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu z zeznań św. I. K., wydanym na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2012r (k. 591) sąd oznaczył jako okoliczność podlegającą ustalaniu również datę wystawienia weksla.

Wbrew pogładowi skarżącego nie doszło w ten sposób do prowadzenia dowodu przeciwko osnowie dokumentu (art. 247 kpc).

Nie chodziło tu bowiem o podważanie treści zobowiązania wekslowego, a o zweryfikowanie prawdziwości zapisów znajdujących się na wekslu.

Natomiast podważanie zgodności z prawdą znajdującej się na wekslu daty jego wystawienia (podpisania) jest dopuszczalne przy pomocy wszelkich środków dowodowych, co jest oczywiste, jeśli zważyć, że według tej daty oceniana jest zdolność wekslowa wystawcy (por. np. : komentarz do art. 1 prawa wekslowego, w: I. Heropolitańska, „Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz”, LEX, 2011, A. Szpunar, „Komentarz do prawa wekslowego i czekowego”, Wyd. Prawnicze, 1996r, str. 52).

Rację natomiast ma apelujący, że sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisu art. 101 i art. 102 prawa wekslowego, przyjmując formalną nieważność weksla z uwagi na fakt wskazania na nim daty płatności wcześniejszej, niż data rzeczywistego wystawienia weksla.

W rzeczywistości omawiany weksel spełnia wszystkie wymogi formalne, wymienione w przepisie art. 101 prawa wekslowego.

Przyjmuje się bowiem jedynie, że do nieważności weksla z przyczyn formalnych mogłoby dojść wówczas, gdyby **wpisano** na wekslu datę płatności wcześniejszą, niż **wpisana** na nim data jego wystawienia.

W takiej sytuacji weksel utraciłby cechy obiegowego papieru wartościowego i swoją funkcję płatniczą.

Natomiast nie wpływa na ważność formalną weksla samo jego antydatowanie, tzn. umieszczenie na nim, jako daty wystawienia, daty wcześniejszej, niż ta, w której ta czynność rzeczywiście nastąpiła.

Odmierna, błędna, wykładnia Sądu Okręgowego nie ma jednak istotnego znaczenia dla oceny poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Należy bowiem uwzględnić, że w dacie faktycznego wystawienia weksla, tzn. w 2009r, wystawca, czyli (...) sp. z o.o., znajdował się w stanie upadłości likwidacyjnej, co oznacza, że nie miał on (ściśle – jego piastunowie) prawa zarządu oraz możliwości korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym w skład masy upadłości (art. 75 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego). Oznacza to, że w tym czasie zarząd spółki nie miał prawa zaciągać w jej imieniu zobowiązań wekslowych, a podjęte zobowiązania, w tym wystawienie spornego weksla, były nieważne z mocy prawa (art. 77 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego).

W tej sytuacji tracą na znaczeniu zarzuty apelacji skierowane przeciwko stanowisku sądu, zgodnie z którym strona powodowa nie wykazała istnienia kauzy („prawnej przyczyny”) dokonania w dniu 20 maja 2009r. indosu weksla, mającego jednak, z uwagi na treść art. 20 prawa wekslowego, skutki zwykłego przelewu (art. 509 i nast. kc).

Niemniej, w pełni podzielić należy stanowisko w tym zakresie, przedstawione przez sąd w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Pozwany, z uwagi na przejście praw z weksła na podstawie tzw. indosu poteterminowego (a nie właścicielskiego), mógł, jako odpowiadający w granicach odpowiedzialności dłużnika wekslowego, podnosić wszelkie zarzuty osobiste, przysługujące jemu, jak i dłużnikowi właściwemu, w tym związane ze stosunkiem podstawowym oraz ważnością samego przelewu (art. 513 § 1 kc, art. 510 § 2 kc, por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2004r w spr. III CK 563/02, OSNC, z. 5 z 2005r, poz. 88 oraz z dnia 3 listopada 2010r w spr. V CSK 131/10, LEX nr 1102879).

W tym kontekście słusznie uznał Sąd Okręgowy, że za prawną przyczynę wspomnianego indosu nie może być uznana umowa o wymianie weksli, do jakiej rzekomo miało dojść w dniu 20 maja 2009r.

Twierdzenia powoda w tym przedmiocie oraz nawiązującą do nich dokumentację należy uznać za pozorne i wytworzone wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu.

Trzeba zauważyć, że o rzekomej umowie o wymianie weksli powód nie wspominał w postępowaniu upadłościowym. Nie mówiła też nic o takiej czynności K. K. (1) w trakcie przesłuchania jej w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym (k. 467-469).

Przyjąć natomiast można, że twierdzenia takie pojawiły się w obliczu stanowiska wyrażonego w orzeczeniach sądu upadłościowego, wydanych w związku ze zgłoszoną przez powoda wierzytelnością, w których zwrócono właśnie uwagę na charakter prawny indosu z dnia 20 maja 2009r oraz jego wadliwość, polegającą na braku kauzalności przelewu.

Na pozorność i preparowanie dokumentów, mających odzwierciedlać rzekomą czynność „wymiany weksli” wskazuje też okoliczność, że strony miałyby podpisać umowę w tym przedmiocie oraz wydać sobie wzajemnie weksle w dniu 20 maja 2009r (k. 449), gdy tymczasem w tym dniu K. K. (1) miała przebywać na terenie USA (adnotacja na wekslu przy indosie).

Inną rzeczą jest, że tego rodzaju transakcja byłaby z punktu widzenia interesów K. K. (1) zgoła absurdalna. W zamian za weksel już wymagalny (płatny), wystawiony przez podmiot dysponujący znacznym majątkiem, miałyby ona bowiem otrzymać weksel płatny po 10 latach, wystawiony przez podmiot nie dysponujący w zasadzie żadnymi aktywami, poza minimalnym kapitałem zakładowym.

Na marginesie można dodać, że nie sposób także dopatrzeć się jakiegokolwiek stosunku podstawowego między wystawcą a remitentem, uzasadniającego wystawienie weksla.

Powód zresztą nie podejmuje nawet próby zrekonstruowania takiego stosunku, posługując się jedynie enigmatycznym pojęciem „zabezpieczenia przyszłości” K. K. (1).

Nie naruszył też sąd I instancji przepisu art. 527 § 1 kc, przez jego błędną wykładnię, co miałyby polegać, zdaniem skarżącego, na uznaniu, że bezpodstawną korzyść majątkową po stronie osoby trzeciej nie zachodzi, gdy wzajemne świadczenia między dłużnikiem a tą osobą były ekwiwalentne.

Uważna lektura pisemnego uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, że sąd orzekający przyjął, zgodnie z kierunkiem wykładni postulowanym przez powoda, że roszczenie ze skargi pauliańskiej może powstać także w przypadku ekwiwalentności ekonomicznej wzajemnych świadczeń dłużnika i osoby trzeciej (str. 34 uzasadnienia)

Co więcej, sąd I instancji uznał, że powód wykazał w sposób dostateczny istnienie wszystkich przesłanek, uzasadniających roszczenie o jakim mowa w art. 527 i nast. kc, powództwo oddalono natomiast wyłącznie z uwagi na brak po stronie powoda podlegającej ochronie wierzytelności.

Temu ustaleniu natomiast, z przyczyn, o których była wyżej mowa, nie można odmówić słuszności.

Nie było podstaw do zawieszenia w sprawie postępowania apelacyjnego na podstawie przepisu art. 177 § 1 pkt. 1 kpc do czasu prawomocnego zakończenia postępowania jakie toczy się przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wlkp. w sprawie o sygn. I C 158/12 z powództwa powoda w niniejszej sprawie przeciwko (...) sp. z o.o. o zapłatę spornej wierzytelności.

Wynik postępowania w tamtej sprawie nie ma bowiem prejudycjalnego charakteru w stosunku do roszczenia ze skargi pauliańskiej.

Z tych przyczyn na podstawie przepisu art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2 wyroku) n podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r, nr 461.).

/-/ M. Gulczyńska /-/ B. Wysocki /-/ M. Goldbeck-Malesińska